

T.Love "Warszawa"

Visit "[Warszawa](#)" on [MotoLyrics.com](#)

Za oknem zimowo zaczyna sie dzie
Zaczynam kolejny dzie ycia
Wygladam przez okno, na oczach mam sen
A Grochw sie budzi z przepicia
Wypity alkohol uderza w tetnice
Autobus tapla sie w niegu
Przez szybe ogldam betonu stolice
Ju jestem na drugim jej brzegu
Gdy patrze w tve oczy zmeczone jak moje
To kocham to miasto zmeczone jak ja
Gdzie Hitler i Stalin zrobili, co swoje
Gdzie wiosna spalin oddycha
Krakowskie Przedmiecie zalane jest socem
Wirujesz jak obok, wynurzasz sie z bramy
A ja jestem godny, tak bardzo godny
Kochanie, nakarmisz mnie snami
Zielony oliborz, pieprzony oliborz
Rozkwita na drzewach na krzewach
Ciekami z rzeki kompletnie pijany
Chce krzycze, chce rycze, chce piewa
PoGdy patrze w tve oczy zmeczone jak moje
To kocham to miasto zmeczone jak ja
Gdzie Hitler i Stalin zrobili, co swoje
Gdzie wiosna spalin oddycha
Jesieni zawsze zaczyna sie szkoo
A w knajpach zaczyna sie picie
Jest toczno i duszno, olewa nas kelner
I tak skoczmy o wicie
Jesieni zawsze myle o latach
Tak starych jak te kamienice
Jesieni wychodze z tob na spacer
Przez pene kasztanw ulice
I patrze w tve oczy zmeczone jak moje
To kocham to miasto zmeczone jak ja
Gdzie Hitler i Stalin zrobili, co swoje
Gdzie wiosna spalin oddycha

Visit [T.Love](#) page on [MotoLyrics.com](#), to get more lyrics and videos.